



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt SK 16/19
BAS-WAKU-796/19

Warszawa, 3 lipca 2019 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpl. dnia	03. 07. 2019
Nr wg EZD	

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej M P z 17 sierpnia 2017 r. (sygn. akt SK 16/19), jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że art. 407 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zmianami) w zakresie, w jakim przewiduje trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, **jest zgodny** z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto, wnoszę o **umorzenie postępowania** w pozostałym zakresie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

1. Przedmiotem kontroli zainicjowanej skargą konstytucyjną M P (dalej: skarżąca) z 17 sierpnia 2017 r., której Trybunał Konstytucyjny nadał bieg postanowieniem z 8 stycznia 2019 r. (sygn. akt Ts 160/17), jest art. 407 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej k.p.c.) w zakresie, w jakim przewiduje trzymiesięczny termin na wniesienie skargi na wznowienie postępowania w przypadku, gdy wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym, oraz w zakresie w jakim niezachowanie tego terminu powoduje odrzucenie wniesionej skargi.

2. Zaskarżony art. 407 § 1 k.p.c. stanowi: „Skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym; termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy”.

II. Stan faktyczny

1. Skarżąca została pozwana przez spółkę H S.A. jako poręczyciel wekslowy o zapłatę z weksla wystawionego przez spółkę A sp. z o.o., w której skarżąca była członkiem zarządu. W dniu października 2012 r. Sąd Okręgowy w Ł , Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty (sygn. akt), w którym zasądził od skarżącej zapłatę zgodnie z żądaniem pozwu. Skarżąca nie wniosła w terminie zarzutów od nakazu zapłaty, który wobec tego uprawomocnił się. W dniu lutego 2015 r. skarżąca złożyła zawiadomienie o przestępstwie wskazując, że jej podpis na wekslu został sfalszowany. Opinia biegłego sporządzona w postępowaniu przygotowawczym w sprawie karnej (sygn. akt) potwierdziła fakt, że podpis skarżącej na wekslu został sfalszowany. Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone postanowieniem z września 2015 r. wobec niewykrycia sprawcy. Skarżąca wniosła grudnia 2015 r. do Sądu Okręgowego

w Ł skargę o wznowienie postępowania podając jako podstawę art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżąca, uzasadniając żądania wznowienia postępowania, uchylenia nakazu zapłaty oraz oddalenia powództwa, powołała się na fakt sfalszowania jej podpisu na wekslu będącym podstawą wydania nakazu zapłaty. Jako początek trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi wskazała listopada 2015 r., czyli dzień, w którym skarżąca dowiedziała się o umorzeniu postępowania oraz o opinii biegłego potwierdzającej, że podpis skarżącej na wekslu został sfalszowany. Sąd Okręgowy w Ł postanowieniem z stycznia 2017 r. (sygn. akt) odrzucił skargę o wznowienie postępowania. Sąd Okręgowy w Ł przyjął, że termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania rozpoczął bieg najpóźniej lutego 2015 r., kiedy to skarżąca złożyła zawiadomienie o przestępstwie stwierdzając, że jej podpis na wekslu został z pewnością podrobiony. Sąd Okręgowy w Ł przyjął wobec tego, że skarga o wznowienie postępowania została wniesiona po terminie. Sąd wskazał m.in. na bierność skarżącej po otrzymaniu przez nią listopada 2014 r. informacji o wszczęciu w stosunku do niej egzekucji z nieruchomości. Skarżąca wniosła przeciwko temu postanowieniu zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Ł . Sąd Apelacyjny postanowieniem z kwietnia 2017 r. (sygn. akt) oddalił zażalenie skarżącej. Sąd Apelacyjny w Ł podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji oraz podkreślił, że podstawą wznowienia postępowania mogło być w sprawie o sygn. akt wyłącznie sfalszowanie dokumentu (weksla), w związku z którym wydano nakaz zapłaty (art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.). Podstawą wznowienia nie mogło być natomiast uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa (art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c.). Podstawa ta nie dotyczy bowiem zdaniem sądu sytuacji, w której sąd posłużył się środkiem dowodowym, który powstał w wyniku przestępstwa fałszerstwa ale sytuacji, której samo wydanie wyroku zostało uzyskane w wyniku przestępstwa. Sąd Apelacyjny w Ł wskazał także, że początkiem biegu terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania nie jest w przypadku wyroku opartego na sfalszowanym dokumencie (art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.) wydanie wyroku skazującego lub umorzenie postępowania karnego w wyniku niewykrycia sprawcy. Trzymiesięczny termin z art. 407 § 1 k.p.c. rozpoczyna zdaniem Sadu Apelacyjnego w Ł bieg w chwili, w której strona rzeczywiście dowie się o fakcie sfalszowania dokumentu, przy czym dla rozpoczęcia biegu terminu nie ma znaczenia dysponowanie przez stronę środkami dowodowymi. Sąd w postępowaniu cywilnym może dokonywać własne ustalenia i nie musi

odwoływać się do dowodów zebranych w prowadzonym ewentualnie postępowaniu karnym.

III. Zarzuty skarżącej

1. Wobec uprawomocnienia się postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania skarżąca wniosła 17 sierpnia 2017 r. skargę konstytucyjną, której TK postanowieniem z 8 stycznia 2019 r. (sygn. akt Ts 160/17) nadał bieg w zakresie badania zgodności art. 407 § 1 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Skarżąca w stosunku do art. 407 § 1 k.p.c. sformułowała dwa zarzuty. Pierwszy z nich dotyczy wskazania trzymiesięcznego terminu na wniesienie skargi o wznowienie postępowania, drugi wadliwego z punktu widzenia poprawnej legislacji sposobu określenia początku biegu tego terminu. Skarżąca z jednej strony podnosi, że trzymiesięczny termin jest zbyt krótki, aby zapewnić stronie realną możliwość skorzystania ze skargi o wznowienie postępowania w przypadku fałszerstwa dokumentu. Z drugiej strony skarżąca zarzuca, że art. 407 § 1 k.p.c. został zredagowany w sposób wadliwy, co uniemożliwia jego poprawną i jednoznaczną wykładnię, a w konsekwencji, że zaskarżony przepis narusza standardy poprawnej legislacji wynikające z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Skarżąca zarzuca, że art. 407 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania należy uznać za nieproporcjonalne ograniczenie formalne wniesienia skargi o wznowienie postępowania, które jest także nie do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej. Zdaniem skarżącej wymogi formalne oraz materialne w odniesieniu do skargi czynią z niej pismo skomplikowane na płaszczyźnie dogmatycznej. Jest to także pismo znacznie sformalizowane ze względu na wymogi wynikające z art. 409 k.p.c. Zdaniem skarżącej termin trzymiesięczny jest zbyt krótki na to, aby strona mogła przeanalizować swoją sytuację pod względem faktycznym i prawnym, a w przypadku podjęcia decyzji o wniesieniu skargi o wznowienie postępowania zebrać argumenty i dowody na poparcie swoich twierdzeń, a także często skorzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, przy czym czynności te dotyczą często postępowań, które miały miejsce wiele lat wcześniej, co utrudnia prawidłowe i terminowe przygotowanie pisma. Zdaniem skarżącej art. 407 § 1 k.p.c. ogranicza,

a nawet niweczy realność prawa do sądu w kontekście realnej możliwości skutecznego wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

2. Regulacja art. 407 § 1 k.p.c., zdaniem skarżącej, nie odpowiada także zasadom sprawiedliwości społecznej i nie spełnia wymogu dostatecznej określoności przepisów proceduralnych. Sformułowanie zaskarżonego przepisu, zgodnie z którym termin do wniesienia skargi liczy się „od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia” ma, zdaniem skarżącej nie pozwalać na jednoznaczne stwierdzenie, czy początkiem terminu jest uzyskanie jakiegokolwiek informacji na temat podstawy wznowienia, czy też raczej z chwilą uzyskania pewności, co do istnienia takiej podstawy. Brak sprecyzowania tej kwestii ma być nie tylko techniczno-legislacyjnym potknięciem ustawodawcy ale wadą, które nie pozwala stronom na precyzyjne określenie terminu, w którym może wykonać swoje uprawnienie do żądania wznowienia postępowania cywilnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem.

IV. Analiza formalnoprawna

1. Dopuszczalność rozpoznania skargi konstytucyjnej zależy od spełnienia przesłanek wynikających z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zdaniem Sejmu, skarga konstytucyjna rozpoznawana pod sygn. akt SK 16/19 realizuje te przesłanki, w sposób, który umożliwia wydanie wyroku w zakresie wskazanym w postanowieniu TK z 8 stycznia 2019 r. (sygn. akt Ts 160/17). Wątpliwości natury formalnej dotyczą jedynie rozpoznania skargi w zakresie zarzutów dotyczących sposobu wskazania w art. 407 § 1 k.p.c. początku trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

Zarzuty te dotyczą sprzeczności art. 407 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim wskazuje, że termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia z zasadą określoności prawa oraz zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (skarga s. 13, pismo uzupełniające skarżącej z 3 listopada 2017 r., s. 3). Należy przypomnieć, że te zasady nie wynikają z art. 45 ust. 1 ale z art. 2 Konstytucji (por. np. wyroki TK z: 20 grudnia 1999 r., sygn. akt K 4/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt K 8/98; 25 czerwca 2002 r., sygn. akt

K 45/01; 17 grudnia 2002 r., sygn. akt U 3/02; 19 grudnia 2002 r., sygn. akt K 33/02; 30 marca 2004 r., sygn. akt K 32/03; 28 października 2009 r., sygn. akt Kp 3/09; 3 grudnia 2009 r., sygn. akt Kp 8/09; por. także P. Tuleja [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, t. I, s. 237; W. Sokolewicz, M. Zubik [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, t. I, s. 145). Naruszenie zasad wynikających z art. 2 Konstytucji nie może być wprawdzie samoistną podstawą skargi konstytucyjnej (por. np. wyroki TK z: 10 maja 2005 r., sygn. akt SK 40/02; 17 listopada 2010 r., sygn. akt SK 23/07 oraz postanowienia TK z: 8 listopada 2008 r., sygn. akt SK 23/06; 14 grudnia 2011 r., sygn. akt SK 29/09; 5 czerwca 2013 r., sygn. akt SK 25/12; 16 lutego 2009 r., sygn. akt Ts 202/06). Artykuł 2 Konstytucji może być jednak wskazany w skardze konstytucyjnej jako wzorzec kontroli w związku z innym przepisem Konstytucji, z którego wynikają naruszone prawa lub wolności skarżącego. W takim przypadku art. 2 powoływany jest w sentencji wyroku TK łącznie z przepisem Konstytucji, z którego wynikają naruszone prawa lub wolności skarżącego (por. np. wyroki TK z: 20 czerwca 2018 r., sygn. akt SK 3/13; 26 czerwca 2018 r., sygn. akt SK 32/17; 11 lipca 2018 r., sygn. akt SK 3/17; 13 listopada 2018 r., sygn. akt SK 17/17; 11 grudnia 2018 r., sygn. akt SK 25/16). Skarżąca nie wskazała wprawdzie wprost wśród podstaw skargi konstytucyjnej art. 2 Konstytucji jako uzupełniającego wzorca kontroli w stosunku do art. 45 ust. 1 Konstytucji (skarga s. 2). Artykuł 2 Konstytucji został jednak wyraźnie powołany w uzasadnieniu zarzutów skargi (skarga s. 13).

Badanie zarzutów dotyczących naruszenia prawa do sądu w związku z niewystarczająco precyzyjną redakcją zaskarżonego przepisu w zakresie, w jakim określa on początek biegu trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi, jest niedopuszczalne ze względu na brak związku między zarzucaną wadliwością sformułowania przepisu a rozstrzygnięciem o odrzuceniu złożonej przez M P skargi o wznowienie postępowania. Nie ma zatem związku przyczynowego między normą, której kontroli domaga się skarżąca a zarzucanym przez skarżącą naruszeniem prawa, które przysługuje jej na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, przedmiotem skargi konstytucyjnej może być ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Wynikająca stąd zależność między

przedmiotem skargi konstytucyjnej a jednostkowym orzeczeniem podjętym wobec skarżącego przesądza o jego legitymacji do wystąpienia z tym środkiem ochrony praw i wolności, a jednocześnie nadaje skardze konstytucyjnej niezbędny – w świetle założeń wyrażonych w przywołanym przepisie – charakter środka inicjowania tzw. konkretnej kontroli prawa przed Trybunałem Konstytucyjnym. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez TK w postanowieniu z 19 października 2004 r. (sygn. akt SK 13/03) przedmiotem skargi konstytucyjnej „mogą być wyłącznie unormowania wykazujące złożoną (podwójną) kwalifikację. Będąc podstawą ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, winny one stanowić jednocześnie bezpośrednie źródło naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego. Innymi słowy, to w normatywnej treści kwestionowanych przepisów upatrywać należy przyczyny niedozwolonej – w świetle unormowań konstytucyjnych – ingerencji w sferę gwarantowanych praw podmiotowych skarżącego”. Konieczną przesłanką skargi jest więc wykazanie związku między kwestionowanym unormowaniem a ostatecznym orzeczeniem, z którego wydaniem skarżący wiąże zarzut naruszenia jego praw (zob. przykładowo postanowienia TK z: 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03; 15 lipca 2002 r., sygn. akt Ts 5/02; 17 grudnia 2013 r., sygn. akt SK 59/12; 1 lipca 2014 r., sygn. akt SK 6/12; 7 lutego 2018 r., sygn. akt SK 20/15). Ponadto, przepisy wskazane przez inicjatora postępowania, będąc podstawą ostatecznego orzeczenia sądu, powinny jednocześnie stanowić bezpośrednio źródło naruszenia jego konstytucyjnych wolności lub praw (dotyczyć go osobiście). Naruszenie musi mieć charakter osobisty i aktualny (rzeczywisty), a nie potencjalny, czyli możliwy do wyobrażenia w realiach innych niż sytuacja faktyczna i prawna skarżącego (zob. np. postanowienia TK z: 17 marca 1998 r., sygn. akt Ts 11/97; 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03; 9 lipca 2012 r., sygn. akt SK 19/10). Skarżący powinien to wykazać w ramach spełnienia wymogu „uprawdopodobnienia naruszenia”, które uzasadnia udzielenie ochrony w trybie skargi konstytucyjnej. Powyższe przesłanki wynikają z charakteru i celu tego środka prawnego. Jego celem nie jest abstrakcyjna kontrola prawidłowości norm powszechnie obowiązujących w polskim systemie prawa, ale usunięcie konkretnych skutków, jakie dla jednostki wywiera zastosowanie wadliwej konstytucyjnie normy w konkretnej, jednostkowej sprawie skarżącego. Z założenia skarżący nie występuje ze skargą w celu obrony interesu publicznego (zgodności hierarchicznej norm obowiązujących w systemie prawa), lecz ze względu na własny interes prywatny

– licząc na to, że sukces przed TK przełoży się następnie na możliwość wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczenia (innego rozstrzygnięcia), które skarżący uznaje za oparte na przepisie niezgodnym z konstytucją (J. Trzciniński, M. Wiącek [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. red. L. Garlicki, M. Zubik, t. I, Warszawa 2016, s. 906-907). W konsekwencji, wydanie wyroku w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną nie jest dopuszczalne w sytuacji, w której stwierdzenie niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu nie może mieć wpływu na sytuację prawną skarżącego, ponieważ nawet w takiej sytuacji ani treść orzeczenia sądu lub rozstrzygnięcia organu administracji publicznej nie uległaby zmianie, ani nie istniałby adekwatny związek przyczynowy między obowiązaniem niekonstytucyjnego przepisu a szkodą poniesioną przez skarżącego.

Rozważania dotyczące konieczności istnienia związku między zastosowaniem zaskarżonego przepisu a naruszeniem konstytucyjnych praw i wolności skarżącego należy odnieść także do kontrolowanej normy. Należy sprecyzować, że jakkolwiek orzeczenie TK sformułowane jest zawsze w odniesieniu do konkretnego przepisu jako jednostki redakcyjnej, to zgodnie z ustalonym stanowiskiem TK przedmiotem kontroli konstytucyjnej jest zawsze norma prawna, która z tego przepisu wynika (zob. np. wyrok TK z 15 grudnia 2006 r., sygn. akt P 57/07 oraz postanowienia TK z: 3 lutego 1999 r., sygn. akt U 2/98; 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt K 3/15). Należy wobec tego przyjąć, że dopuszczalność wydania wyroku w przedmiocie skargi konstytucyjnej nie zależy wyłącznie od prawidłowego przytoczenia przez skarżącą przepisu stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, które miało naruszyć konstytucyjne prawa lub wolności skarżącej, ale także prawidłowego odniesienia się do normy prawnej, która została zastosowana w sprawie. Sejm stoi na stanowisku, że nie zostają spełnione przesłanki formalne skargi konstytucyjnej w sytuacji, w której skarżący zaskarżył wprawdzie przepis, który był podstawą wydania rozstrzygnięcia w jego sprawie, ale sformułował zarzuty w stosunku do normy, która wprawdzie wynikała z zaskarżonego przepisu, ale nie została zastosowana w jego sprawie albo została zastosowana w sposób, który nie pozostaje w związku z zarzutami skargi. Zdaniem Sejmu taki przypadek ma miejsce w odniesieniu do sformułowanych przez skarżącą zarzutów dotyczących wadliwości legislacyjnej sposobu określenia w art. 407 § 1 k.p.c. początku biegu trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga rozpoznawana jest wyłącznie w zakresie zarzutów dotyczących art. 407 § 1 k.p.c. Trybunał Konstytucyjny nie nadał dalszego biegu skardze w zakresie zarzutów, których przedmiotem jest naruszenie art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji mające wynikać z wadliwej redakcji innych przepisów k.p.c. W szczególności przedmiotem postępowania nie są zarzuty dotyczące sygnalizowanych przez skarżącą wątpliwości, czy wznowienia postępowania cywilnego na podstawie podrobienia lub przerobienia dokumentu, na którym został oparty wyrok, można żądać jedynie wówczas, gdy zostało to ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym. Jest to zagadnienie dotyczące podstawy wznowienia postępowania. Art. 407 § 1 k.p.c. nie reguluje tego problemu określając jedynie termin do wniesienia skargi. Kwestia konieczności istnienia wyroku skazującego rozstrzygającego o podrobieniu lub przerobieniu dokumentu dotyczy interpretacji art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. (zob. postanowienia SN z: 12 grudnia 2002 r., sygn. akt III AO 23/02; 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CZ 102/06 oraz wyrok SN z 14 lipca 2010 r., sygn. akt V CSK 28/10). Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 8 stycznia 2019 r. (sygn. akt Ts 160/17) nadał bieg w zakresie badania zgodności art. 407 § 1 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ocena konstytucyjności art. 403 oraz 404 k.p.c. nie jest przedmiotem niniejszego postępowania.

Zarzuty skarżącej dotyczące naruszenia jej prawa do sądu w związku z naruszeniem zasady zaufania obywatela do państwa i prawa oraz zasady określoności praw obywatela koncentrują się na stwierdzeniu, że redakcja art. 407 § 1 k.p.c. nie pozwala na jednoznaczne wskazanie znaczenia sformułowania „strona dowiedziała się o podstawie wznowienia”. Skarżąca zarzuca, że zaskarżony przepis został zredagowany w ten sposób, że strona nie może ocenić z całą pewnością, czy termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania „powinien być liczony od chwili powzięcia informacji o nowych okolicznościach, które mogą być podstawą wznowienia, czy od chwili, w której strona uznała się za przekonaną co do wystąpienia tych okoliczności i złożenia wniosku” (skarga s. 13). Skarżąca wskazuje na różne rozstrzygnięcia sądowe opowiadające się za sprzecznymi interpretacjami tego przepisu. Skarżąca podnosi, że oceniając art. 407 § 1 k.p.c. przez pryzmat podstawy wznowienia z art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., sformułowanie „dowiedzenie się o podstawach wznowienia” zdaje się sugerować, że rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania jest uzależnione nie tylko od

dowiedzenia się, że mogło dojść do podrobienia lub przerobienia dokumentu, lecz także uzyskania pewności w tym zakresie, gdyż tylko definitywne ustalenie, iż doszło do podrobienia lub przerobienia dokumentu, na którym oparty był wyrok, spowoduje wznowienie postępowania. Ponadto, językowe brzmienie przepisu wskazuje także, iż konieczne jest ustalenie, iż taka okoliczność stanowi ustawową podstawę wznowienia postępowania, a zatem wiąże się z dokonaniem stosownej oceny prawnej, co niekoniecznie musi nastąpić w tym samym momencie, co dowiedzenie się o możliwości podrobienia lub przerobienia dokumentu czy też uzyskanie pewności co do tego faktu. Skarżąca twierdzi, że wobec sformułowania art. 407 § 1 k.p.c. strona postępowania może mieć uzasadnione i nieprzewidywalne wątpliwości, czy termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania rozpoczyna bieg w chwili powzięcia jakiegokolwiek informacji o podstawie wznowienia postępowania, czy w chwili, gdy strona uzyska pewność co do istnienia tej podstawy. W konsekwencji nieprecyzyjność art. 407 § 1 k.p.c. powiązana z rygorystyczną ich interpretacją przez sądy, może doprowadzić do sytuacji, w których jednostka będzie podejmować działania w uzasadnionym, lecz błędnym przekonaniu, iż bieg trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania się jeszcze nie rozpoczął, gdy tymczasem bieg ten rozpoczyna się w chwili, w której strona nie ma jeszcze pewności co do istnienia podstawy wznowienia, ale dysponuje już informacjami o możliwości wystąpienia takiej podstawy (pismo przygotowawcze skarżącej z 3 listopada 2017 r., s. 3).

Sejm uważa, że tego typu zarzuty mają charakter teoretyczny i hipotetyczny. Skarżąca nie twierdzi, że nieterminowe złożenie przez nią skargi o wznowienie postępowania wynikało z błędnej redakcji art. 407 § 1 k.p.c. Nie twierdzi także, że sądy rozpoznając jej sprawę zastosowały normę, zgodnie z którą termin do wniesienia skargi rozpoczyna bieg jeszcze przed uzyskaniem pewności co do istnienia podstawy wznowienia postępowania. Skarżąca podnosi jedynie, że istnieje taka możliwość. Nie jest to zarzut, który powinien być rozpoznany w sprawie skarżącej. Brak jest bowiem związku między problemem konstytucyjnym wskazanym przez skarżącą, a rozstrzygnięciem sądów decydującym o dostępie skarżącej do sądu w postępowaniu o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem. Sądy obydwu instancji przyjęły jednoznacznie interpretację najbardziej korzystną dla skarżącej, zgodnie z którą początkiem biegu terminu wskazanego w art. 407 § 1 k.p.c. było uzyskanie pewności co do faktu sfalszowania jej podpisu na

weksłu będącym podstawą wydania nakazu zapłaty w jej sprawie (postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. sygn. akt , s. 5, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Ł. , sygn. akt). Sądy oparły swoje ustalenia na oświadczeniu skarżącej, która składając przed Policją zeznania . lutego 2015 r. oświadczyła, że jej podpis na wekslu przedłożonym przez H . S.A. został sfalszowany. Wynika stąd, że sformułowany przez skarżącą problem konstytucyjny dotyczący sprzeczności art. 407 § 1 k.p.c. z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji nie ma związku z odrzuceniem wniesionej przez M . P . skargi o wznowienie postępowania. Sejm stoi w związku z tym na stanowisku, że zarzut, zgodnie z którym art. 407 § 1 k.p.c. w zakresie w jakim przepis ten przewiduje, że termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, jest sprzeczny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji pozostaje jednak bez związku z rozstrzygnięciem o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania wniesionej przez M . P . . Odnosząc się do tych okoliczności Sejm podnosi, że wydanie wyroku w tym zakresie jest niedopuszczalne a postępowanie powinno zostać **umorzone** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK.

W związku z przedstawionymi wyżej argumentami, zdaniem Sejmu, wydanie wyroku w sprawie sygn. akt SK 16/19 jest dopuszczalne wyłącznie w odniesieniu do rozpoznania, czy art. 407 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

V. Wzorzec kontroli

1. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Powołany przepis Konstytucji formułuje przysługujące każdemu prawo podmiotowe do rozpatrzenia jego „sprawy” przez sąd. Elementami tego prawa jest prawo dostępu do sądu, prawo do właściwej procedury przed sądem (tzw. sprawiedliwość proceduralna), prawo uzyskania wyroku sądowego oraz zapewnienie możliwości wykonania prawomocnego orzeczenia, jeżeli charakter tego

rozstrzygnięcia powoduje, że nadaje się ono do wykonania (zob. wyroki TK z: 4 lutego 2002 r., sygn. akt K 28/02; 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02; 27 maja 2008 r., sygn. akt P 59/07; 4 listopada 2010 r., sygn. akt K 19/06, a także w doktrynie: P. Sarnecki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, t. II, s. 238; J.P. Tarno [w:] *System Prawa Administracyjnego*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, t. 10, Warszawa 2016, s. 218; P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016 t. I, s. 1097). W ujęciu orzecznictwa TK, prawo do sądu to autonomiczne prawo podmiotowe, mające samoistny byt i podlegające ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych (zob. m.in. postanowienie TK z 14 kwietnia 2004 r., sygn. akt SK 32/01). Trybunał wyjaśnia ponadto w orzecznictwie, że konstytucyjne prawo do sądu ma dwa aspekty: pozytywny, bo zawiera dyrektywy zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zobowiązujące do zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania; negatywny, wyrażający się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji).

Powołany przez skarżącą art. 45 ust. 1 Konstytucji nie daje podstaw do przyjęcia, że składnikiem konstytucyjnego prawa do sądu jest bezwzględne prawo do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądowym, w razie wykrycia okoliczności wskazujących na wadliwość takiego orzeczenia (por. wyroki TK z: 27 października 2004, sygn. akt SK 1/04; 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09). Prawo do sądu ukształtowane na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji obejmuje m.in. prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (por. np. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97; 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99). Trybunał wielokrotnie wskazywał, że jego zdaniem zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych ma istotne znaczenie z punktu widzenia formalnego aspektu zasady państwa prawnego, a także ochrony zaufania do państwa i prawa (wyroki TK z: 28 listopada 2006 r., sygn. akt SK 19/05; 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 16/05; 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09; 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14; 13 października 2015 r., sygn. akt SK 63/12). Z tych względów, zdaniem Trybunału, podstawowe znaczenie z punktu widzenia prawa do sądu ma m.in. „takie

ukształtowanie postępowania sądowego, aby zapadło w nim wiążące rozstrzygnięcie zgodne z prawem i nie zachodziła konieczność wzruszenia prawomocnego orzeczenia” (wyrok TK z 1 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 77/06). Stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych, a w ślad za nią – procesowa instytucja prawomocności są także niezbędną przesłanką przewidywalności procesu stosowania prawa (szerzej P. Grzegorzczak, *Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 138–140). Możliwość wznowienia postępowania stanowi wyłom w zasadzie stabilności prawomocnych orzeczeń. Zakres w jakim przepisy o postępowaniu cywilnym przyznają stronie prawo do skargi o wznowienie postępowania jest wynikiem wyważania dwóch wartości: prawa do uzyskania sprawiedliwego rozstrzygnięcia znajdującego uzasadnienie w rzeczywistym stanie faktycznym oraz prawa do uzyskania niepodważalnego prawomocnego wyroku. Obydwie te wartości znajdują uzasadnienie na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Nie można przyjąć, że Konstytucja wymaga bezwzględnie podważenia prawomocnego wyroku, w razie uzyskania informacji o okolicznościach mogących wpłynąć na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia w poprzednim postępowaniu, w tym informacji o sfałszowaniu dokumentów, na których oparto to rozstrzygnięcie. Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji nie wyklucza także całkowicie możliwości wznowienia postępowania, w sytuacji, w której prawomocny wyrok został oparty o wadliwe ustalenia faktyczne, w tym o ustalenia wynikające z potraktowania przez sąd jako wiarygodny środek dowodowy sfałszowanego dokumentu. Prawidłowe rozstrzygnięcie legislacyjne dotyczące przesłanek i procedury wznowienia postępowania musi równoważyć wskazane wyżej aspekty prawa do sądu wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

2. Jednocześnie należy przyjąć, że w sytuacji, w której ustawodawca zdecydował się na dopuszczenie możliwości wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem, to regulacja takiej możliwości musi spełniać wymogi sprawiedliwości proceduralnej. Konieczne jest w takim przypadku zagwarantowanie realnej możliwości skorzystania z przewidzianych środków proceduralnych, zapewnienie równości praw proceduralnych stron oraz realnej

możliwości obrony praw (por. np. wyroki TK z: 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 68/06; 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09).

Konstytucyjne prawo do sądu musi być ograniczone przez formalizm proceduralny. Wiąże się to z gwarancyjną funkcją formalizmu postępowań sądowych. Formalizm jest nieodzowną cechą każdego postępowania (zob. np. wyrok TK z 12 lipca 2011 r., sygn. akt SK 49/08). Jego stopień powinien jednak pozostawać proporcjonalny do celów postępowania, których osiągnięciu służy. Trybunał Konstytucyjny stwierdził m.in., że w imię szybkości postępowania sądowego nie można poświęcać ochrony praw podmiotowych jednostek. Nadmierny formalizm procesowy, prowadzący do naruszenia prawa do sądu, polega między innymi na nieproporcjonalnym unormowaniu rygorów procesowych stosowanych przez sąd w razie dokonania czynności w sposób wadliwy pod względem formalnym, nawet gdy czynności tych dokonał fachowy pełnomocnik. Trybunał Konstytucyjny przyjmuje np., że szybkość postępowania sądowego jest w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji wartością stanowiącą element konstytucyjnego prawa do sądu. Nie może być to jednak wyłączna wartość, na rzecz której ustanawia się restrykcję w postaci odrzucenia środka zaskarżenia (por. wyroki TK z: 20 maja 2007 r., sygn. akt P 18/07; 1 lipca 2008 r., sygn. akt SK 40/07; 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 22/11). Zgodnie z orzecznictwem TK formalizm postępowania nie może stać w sprzeczności ze standardem rzetelności postępowania, bez którego prawo do sądu miałoby charakter wyłącznie fasadowy (por. wyroki TK z: 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01; 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05; 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 22/11). Ograniczenia prawa do sądu wynikające z formalnych wymogów nałożonych na strony postępowania muszą zdaniem TK spełniać kryteria wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Oznacza to konieczność wskazania wartości konstytucyjnej, wymienionej w art. 31 ust. 3 Konstytucji, z powodu której określone prawo do sądu zostało ograniczone, a także wykazanie, że wprowadzenie ograniczeń proceduralnych jest konieczne dla realizacji tych wartości oraz, że nie narusza istoty prawa do sądu (por. wyrok TK z 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 22/11).

VI. Analiza zgodności

1. Zdaniem Sejmu art. 407 § 1 k.p.c., określając trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, którego termin rozpoczyna bieg

w dniu, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, spełnia omówione wyżej kryteria zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przede wszystkim jako usprawiedliwione należy uznać ograniczenie terminem prawa do wniesienia skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądu. Jest to rozwiązanie konieczne z punktu widzenia ochrony praw innych stron postępowania, a także praw osób trzecich, które działały w zaufaniu do prawomocnego rozstrzygnięcia sądu, które może zostać podważone we wznowionym postępowaniu (np. najemcy spornej rzeczy, wierzyciele strony, której prawa majątkowe zostały potwierdzone w poprzednim postępowaniu itd.). Jak wskazano to wyżej, stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych jest elementem konstytucyjnego prawa do sądu. Możliwość podważenia prawomocnego rozstrzygnięcia sądu wpływa na poziom ochrony własności lub innych praw majątkowych strony, która uzyskała korzystne orzeczenie a także ochrony innych praw konstytucyjnych, których takie orzeczenie dotyczyło (np. prawa do prywatności, wolności osobistej, wolności słowa itd.). Ograniczenie czasu, w którym prawomocne orzeczenie może zostać podważone, jest w związku z tym niezbędnym narzędziem ochrony praw innych uczestników postępowania oraz osób trzecich do działania w zaufaniu do rozstrzygnięcia sądu. Dotyczy to nie tylko ogólnego dziesięcioletniego terminu wynikającego z art. 408 k.p.c., ale także krótszego, wynikającego z art. 407 § 1 k.p.c. terminu, liczonego od chwili, w której strona dowiedziała się o podstawie wznowienia postępowania. Sejm stoi na stanowisku, że od strony postępowania można oczekiwać aktywności podejmowanej w celu ochrony swoich praw. Dyspozycja art. 407 § 1 k.p.c., zgodnie z którą prawo żądania wznowienia postępowania wygasa po upływie określonego czasu, w którym strona mogła z tego prawa skorzystać, jest rozwiązaniem, które ma mobilizować stronę do działania zmierzającego do zakończenia stanu niepewności co do możliwości podważenia prawomocnego orzeczenia. To właśnie wzgląd na ochronę praw osób trzecich oraz ochronę porządku publicznego, którego elementem jest zaufanie do orzeczeń sądowych, przemawia za wskazaniem w art. 407 § 1 k.p.c. terminu, który jest możliwie krótki. Termin taki naruszałby standardy właściwej procedury sądowej wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji tylko wtedy, gdy nie dawał stronie realnej możliwości skorzystania z przysługującego jej prawa.

2. Zdaniem Sejmu zarzut dotyczący nieproporcjonalnie krótkiego terminu, jaki art. 407 § 1 k.p.c. ma wyznaczać dla wniesienia skargi o wznowienie postępowania, jest nieuzasadniony. Po pierwsze, Sejm zauważa, że termin trzech miesięcy do dokonania określonej czynności procesowej należy do najdłuższych terminów przewidzianych w polskiej procedurze cywilnej. W zestawieniu z dwutygodniowym terminem do wniesienia apelacji (art. 369 § 1 k.p.c.) oraz dwumiesięcznym terminem do wniesienia skargi kasacyjnej (art. 398⁵ § 1 k.p.c.) termin na wniesienia skargi o wznowienie postępowania można uznać za relatywnie długi. Nie są w związku z tym uzasadnione twierdzenia skarżącej, zgodnie z którymi termin przewidziany w art. 407 § 1 k.p.c. nie uwzględnia stopnia skomplikowania pisma procesowego jakim jest skarga o wznowienia postępowania. Termin wskazany przez ten przepis jest znacząco dłuży od terminów przewidzianych dla apelacji oraz skargi kasacyjnej, które także można uznać za pisma o złożonym charakterze formalnym i materialnym. Trzymiesięczny termin wniesienia skargi o wznowienie postępowania został do art. 407 § 1 k.p.c. wprowadzony ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189). Sejm zwraca także uwagę na fakt, że termin wynikający z art. 407 § 1 k.p.c. jest znacząco dłuższy od terminu obowiązującego na gruncie poprzedniej regulacji. Pierwotnie termin wynikający z art. 407 § 1 k.p.c. wynosił jeden miesiąc. Artykuł 407 § 1 k.p.c. powtarzał w tym zakresie rozwiązanie obowiązujące na gruncie art. 455 § 1 Rozporządzenia Prezydenta RP z 29 listopada 1930 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1932 r., nr 112, poz. 934).

Po drugie, Sejm podnosi, że przeciwko trafności zarzutów skarżącej przemawia okoliczność, że termin wskazany w art. 407 § 1 k.p.c. nie odbiega od terminów przewidzianych dla wniesienia skargi o wznowienie postępowania w cywilnym prawie procesowym innych państw europejskich. I tak np. zgodnie z § 534 ust. 1 austriackiego kodeksu postępowania cywilnego (*Zivilprozessordnung*, RGBI. Nr. 113/1895 ostatnia zmiana BGBl. I Nr. 109/2018) skargę o wznowienie postępowania należy wnieść w terminie czterech tygodni. Także zgodnie z § 586 ust. 1 i 2 niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego (*Zivilprozessordnung*, ustawa z 30 stycznia 1877 r., t.j. BGBl. I S. 3202; 2006 I, s. 431; 2007 I, s. 1781

ze zm.) skarga o wznowienie postępowania powinna zostać wniesiona w terminie jednego miesiąca od czasu dowiedzenia się przez stronę o podstawie wznowienia. Trzydziestodniowy termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania przewiduje prawo chorwackie (art. 423 chorwackiego kodeksu postępowania cywilnego, *Zakon o parničnom postupku*, NN 53/91 ze zm.). Zgodnie z art. 596 francuskiego kodeksu postępowania cywilnego (*Code de procédure civile*, dekret nr 75-1123 z 5 grudnia 1975 r., *Journal officiel de la République française* nr 0285 z 9 grudnia 1975 r., s. 1), termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania wynosi dwa miesiące od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia. Prawo szwajcarskie przewiduje termin dziewięćdziesięciodniowy (art. 329 ust. 1 szwajcarskiego kodeksu cywilnego, *Zivilprozessordnung* z 19 grudnia 2008 r., AS 2010, 1739). Trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania przewiduje także prawo hiszpańskie (art. 512 ust. 2 hiszpańskiego kodeksu postępowania cywilnego, *Ley 1/2000*, z 7 stycznia 2000, *de Enjuiciamiento Civil*, BOE nr 7 z 8 stycznia 2000 r. ze zm.), czeskie (§ 233 ust. 1 czeskiego kodeksu postępowania cywilnego, *Občanský soudní řád*, zákon č. 99/1963 Sb.) i słowackie (§ 230 ust. 1 słowackiego kodeksu postępowania cywilnego, *Občiansky súdny poriadok - Zákon č. 99/1963 Zb.*). Znacząco dłuższy termin przewiduje natomiast prawo belgijskie, w którym zgodnie z art. 1136 belgijskiego kodeksu sądowego (*Code Judiciaire*, ustawa z 10 października 1967 r., *Le Moniteur belge* z 31 października 1967 nr 1967101052 s. 11360), wniosek o wznowienie postępowania może być złożony w terminie sześciu miesięcy od dowiedzenia się o przyczynie wznowienia. Z zestawienia tego wynika, że w części jurysdykcji przewidziano krótsze terminy do wniesienia skargi o wznowienie postępowania niż w prawie polskim, w części są one podobne, natomiast terminy dłuższe niż przewidziane w prawie polskim należy uznać za przypadki wyjątkowe. Nie ma w związku z tym podstaw, aby przyjąć, że zaskarżony przepis wprowadza rozwiązania proceduralne, które odbiegają od powszechnie przyjętych standardów regulacji wznowienia postępowania. Nie ma także argumentów, aby przyjąć, że konstrukcja skargi o wznowienie postępowania jest znacznie bardziej złożona w prawie polskim niż w innych europejskich porządkach prawnych, co niezbędnie wymagałoby przyznania stronie znacznie dłuższego czasu na jej sporządzenie niż to ma miejsce w prawie obcym.

Po trzecie, zdaniem Sejmu skarżąca przedstawiła trudności w sporządzeniu skargi o wznowienie postępowania w sposób nieodpowiadający rzeczywistemu stopniowi skomplikowania tego pisma procesowego. Skarżąca wprowadzi trafnie odnotowuje, że sporządzenie skargi wymaga zarówno odniesienia się do podstaw skargi określających zakres jej formalnej dopuszczalności, jak również do rozstrzygnięcia o żądaniu, które było przedmiotem poprzednio prowadzonego postępowania. Skarżąca w nadmierny sposób akcentuje jednak trudności związane z prawidłowym sporządzeniem skargi o wznowienie postępowania. Sejm zwraca uwagę, że strona która uczestniczyła w poprzednim postępowaniu jest w stanie skorzystać z pism oraz analiz przygotowanych w tym postępowaniu. Należy także wskazać, że w sytuacji, w jakiej znalazła się skarżąca odniesienie się do wpływu sfalszowania podpisu poręczyciela na wekslu na jego odpowiedzialność za zapłatę sumy wekslowej nie jest zagadnieniem, które wymaga złożonej analizy dogmatycznej. Sejm uważa, że skarżąca nie przedstawiła wystarczających argumentów, aby przyjąć, że poziom wymagań formalnych oraz stopień skomplikowania problemów związanych z zastosowaniem prawa materialnego wiążących się z żądaniami dotyczącymi przedmiotu wznowianego postępowania są tak znaczne, że wyznaczenie trzymiesięcznego terminu na sporządzenie i wniesienie skargi rzeczywiście uniemożliwia skorzystanie z tego środka procesowego. Jednocześnie należy przypomnieć, że termin wskazany w art. 407 § 1 k.p.c. jest terminem procesowym i w sytuacji szczególnej może podlegać przywróceniu na zasadzie art. 168 k.p.c. (por. np. M. Kłós [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. red. A. Marciniak, K. Piasecki, t. II, Warszawa 2016, komentarz do art. 407 nb 1).

Po czwarte, Sejm zauważa, że przeciwko uwzględnieniu zarzutów skarżącej przemawia praktyka zastosowania zaskarżonego przepisu przez sądy powszechne. Gdyby pogląd skarżącej, zgodnie z którym trzymiesięczny termin na sporządzenie skargi o wznowienie postępowania rzeczywiście uniemożliwia skorzystanie z tej instytucji, był trafny, to skarga o wznowienie postępowania byłaby instytucją martwą w polskiej praktyce postępowania cywilnego. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na skarżącej. Tymczasem skarżąca nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów wskazujących na szeroką skalę problemów związanych z możliwością wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Takie problemy nie są także

sygnalizowane w literaturze naukowej. Należy stąd wnosić, że twierdzenia skarżącej nie znajdują uzasadnienia empirycznego.

3. W konkluzji Sejm wnosi o stwierdzenie, że art. 407 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, **jest zgodny** z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński